

UZASADNIENIE

Dnia 27 marca 2015 r. (data stempla pocztowego) K. L. złożył wniosek o zagrożenie nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej uczestniczce M. L. (1) za każde naruszenie obowiązków wynikających z postanowienia Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie, (...) z dnia 27 maja 2014 r. (VI nsm 1015/13) częściowo zmienionego postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie, VI Wydział Cywilnego Rodzinnego Odwoławczego z dnia 6 listopada 2014 r. (sygn. akt. VI Ca 581/14) - w zakresie kontaktów dziadka ojczystego K. L. z małoletnią wnuczką A. L. (1).

W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że uczestniczka postępowania uniemożliwia mu wykonywanie kontaktów z wnuczką, nie odbiera telefonów, nie odpisuje na wiadomości, tym samym utrudnia ustalenie terminu i miejsca spotkania małoletniej z wnioskodawcą. Wnioskodawca podkreślił również, iż A. L. (1) pozostaje pod silnym wpływem matki, która próbuje wzbudzić w dziecku niechęć do spotkań z dziadkiem ojczystym.

Uczestniczka postępowania wniosła o oddalenie wniosku. M. L. (1) wskazała, iż w związku z przeszło ośmioletnią przerwą w kontaktach strony ustaliły, iż na początku będą one odbywały się w drodze mailowej. Zdaniem matki małoletnia nie wyraża żadnej chęci spotkania z dziadkiem ojczystym, czuje się skrzywdzona sytuacją zaistniałą między rodzicami, do której podchodzi bardzo emocjonalnie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, (...) postanowieniem z dnia 27 maja 2014 r. (VI Nsm 1015/13) częściowo zmienionym przez postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie, (...) z dnia 6 listopada 2014 r. (sygn. akt. VI Ca 581/14) ustalił kontakty dziadka K. L. z małoletnią wnuczką A. L. (1).

Zgodnie z treścią postanowienia Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie, (...) z dnia 27 maja 2014 r. (VI Nsm 1015/13), kontakty dziadka z małoletnią wnuczką będą odbywały się w trakcie roku szkolnego do końca 2014 r. w każdą pierwszą niedzielę miesiąca poczynając od 1-go czerwca 2014 r. od godz. od 12.00 do 16.00 w miejscu ustalonym z matką dziecka M. L. (1), a poczynając od stycznia 2015 r. w pierwszy weekend miesiąca od pierwszej soboty miesiąca godzina 10.00 do niedzieli 18.00 z nocowaniem u dziadków, w czasie wakacji letnich 2014 roku przez cztery dni tych wakacji w miejscu ustalonym z matką dziecka, a poczynając od 2015 r. przez tydzień wakacji letnich, w czasie ferii zimowych przez dwa dni w 2015 r., a poczynając od 2016 r. przez 5 dni ustalonych z matką dziecka, w jeden dzień Świąt Bożego Narodzenia oraz w jeden dzień świąt Wielkanocy. Na skutek apelacji uczestniczki Sąd Okręgowy w Warszawie (...) postanowieniem z dnia 16 listopada 2014 r. zmienił wyrok w pkt 1 a, b, c, d ustalając kontakty w każdą pierwszą niedzielę miesiąca od godz. od 13.00 do 16.00 w obecności matki małoletniej poza miejscem zamieszkania dziecka w miejscu ustalonym przez uczestników.

A. L. (1) ur. (...) (13 lat) jest dzieckiem ze związku małżeńskiego M. L. (1) i T. L.. Po rozwodzie rodziców pozostała pod opieką matki. A. jest uczennicą pierwszej klasy gimnazjum.

K. L. ma 42 lat, jest ojcem małoletniej, z zawodu jest inżynierem. Nie ma kontaktu z córką od grudnia 2014 r.

M. L. (1) ma 41 lata, jest nauczycielką języka angielskiego. Ma jedną córkę A. L. (1).

K. L. ma 74 lata, jest lekarzem – chirurgiem. Jest kulturalnym, grzecznym starszym panem, nie wykazuje żadnych zaburzeń emocjonalnych ani patologii. Wielokrotnie podejmował próby ustalenia terminu spotkania z małoletnią, pisał do niej wiadomości e-mail, na które małoletnia odpowiadała zdawkowo lub wcale. Na pierwszym spotkaniu, które odbyło się po wydaniu orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Warszawie, zamiast małoletniej i jej matki pojawił się dziadek macierzysty, przekazując list od A. L. (1) i oświadczył, iż dziecko nie wyraża chęci spotkania. M. L. (1) konsekwentnie unikała kontaktu z K. L. w celu ustalenia terminu i miejsca spotkania, nie odbierała od niego telefonów, nie odpowiadała na wiadomości.

M. L. (1) zaprzecza, by utrudniała spotkania dziadka z wnuczką. Twierdzi, że małaletnia jest osobą niezwykle wrażliwą, dotkliwie przeżywa sytuację zaistniałą pomiędzy jej rodzicami i z własnej woli oraz świadomie odmawia kontaktów z dziadkiem ojczystym. Uczestniczka podkreśliła również, iż małaletnia ma 13 lat i matka nie może jej zmusić do wykonywania postanowienia Sądu i do spotkań z K. L. (protokół z rozprawy z dnia 8 września 2015 r., k. 46 – 48).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zebranych w aktach sprawy, dowodu z zeznań świadka A. K., T. L. oraz dowodu z przesłuchania w charakterze strony wnioskodawcy i uczestniczki.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Wniosek K. L. należało uwzględnić.

Zgodnie z treścią art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. jeżeli osoba, pod której pieczę dziecko pozostaje, nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy, uwzględniając sytuację majątkową tej osoby, zagrozi jej nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku.

W ocenie Sądu opisane w stanie faktycznym okoliczności świadczą o niewłaściwym wykonywaniu przez uczestniczkę obowiązków wynikających z postanowienia Sądu ustalającego kontakty wnioskodawcy z małaletnią wnuczką. To niewłaściwe postępowanie uczestniczki i chęć ograniczenia kontaktów dziadka z wnuczką są powodem zaistniałych antagonizmów. Sposób wykonywania kontaktów został ustalony prawomocnym orzeczeniem Sądu, a poza procesowe ustalenia stron dotyczące kontaktu mailowego, Sądu nie tylko nie wiążą, lecz wydają się wręcz próbą obejścia obowiązków zawartych w postanowieniu pod pozorem dobra dziecka.

Sąd nie lekceważy faktu, iż A. ma 13 lat i posiada rozeznanie w swojej sytuacji. Należy stwierdzić, iż decyzje dziecka są istotne, ale nie mogą być czynnikiem decydującym o ile podejmowane są pod wpływem przeżyć uniemożliwiających racjonalną ocenę rzeczywistości. Małaletnia reaguje na propozycję kontaktów z dziadkiem zbyt emocjonalnie, co zaburza jej proces oceny wydarzeń i ich konsekwencji. Rodzice zgodnie przyznali, iż A. L. (2) jest dzieckiem wrażliwym, tym samym podatnym na wszelkiego rodzaju sugestie i manipulacje. Natomiast M. L. (2) jest osobą dorosłą, przysługuje jej pełnia władzy rodzicielskiej. Zatem twierdzenie matki, iż nie może ona w żaden sposób wpłynąć na córkę, nie jest zdaniem Sądu wiarygodne bowiem matka po prostu wpływać na zachowanie córki nie chce. Taką postawę należy ocenić negatywnie.

Unikanie lub zerwanie kontaktów z dziadkiem na tym etapie może w przyszłości przynieść niepowetowane szkody, przede wszystkim brak możliwości ich naprawy i ponownego nawiązania. Okolicznością, która miała wpływ na decyzję Sądu był również brak reakcji ze strony matki na lakoniczne, niegrzeczne odpowiedzi dziecka na wiadomości e-mail kierowane przez dziadka do niej. Powyższe rozmowy odbywały się za pomocą adresu korespondencyjnego należącego do uczestniczki, tym samym była ona świadoma treści korespondencji. K. L. występował z inicjatywą, okazał zainteresowanie życiem małaletniej, a w odpowiedzi otrzymał obcesowe, niekulturalne wiadomości zwrotne, świadczące o braku szacunku do dziadka ojczystego. Powyższe jest zdaniem Sądu niedopuszczalne i wymaga reakcji ze strony matki. W tym miejscu należy również wskazać, iż matka dba o kontakty córki z dziadkami macierzystymi, tym samym zdaje sobie sprawę jak pozytywną rolę odgrywają dziadkowie w życiu małaletniej. Zachowanie M. L. (1) uniemożliwia jednak nawiązanie K. L. - który jest osobą miłą i bardzo grzeczną - nawiązanie dobrej relacji z wnuczką, co zdaniem Sądu byłoby jak najbardziej możliwe nawet przy nadwrażliwości dziecka, gdyby nie odrzucająca dziadka postawa matki. W ten sposób matka kierując się swoimi emocjami, powodującym odrzucenie ojca dziecka i dziadka czyni krzywdę własnej córce zabraniając jej dobrej nawiązania relacji z ważnymi osobami z rodziny.

M. L. (1) nigdy nie ustaliła miejsca, w którym miałyby odbywać się kontakty co należy ocenić jako uniemożliwianie tych kontaktów.

W ocenie Sądu zaś matka powinna wykorzystując swój autorytet i dobre relacje z córką wyjaśnić A. L. (1) konsekwencje, jakie wynikają z jej dotychczasowego postępowania, oraz wspierać ją w podejmowaniu słusznych decyzji, niezależnie

od osobistych animozji. Zdaniem Sądu M. L. (1), winna wykazać większą odpowiedzialność za relacje dziecka z członkami rodziny, bowiem obecnie zachowuje się tak jakby małoletnia A. była jej prywatną własnością, do której nie chce dopuścić dziadka K. L. bez żadnego logicznego uzasadnienia.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o przepis art. 520 Kodeksu postępowania cywilnego.